

Łódź, 19.05.2016

Ocena rozprawy doktorskiej Pani magister Beaty Piecychny
pt. *Język, rozumienie, interpretacja. Kompetencje tłumacza w świetle filozofii
hermeneutycznej Hansa-Georga Gadamera.*

Przedstawiona do oceny praca doktorska Pani magister Beaty Piecychny powstała na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku, pod kierunkiem Pani profesor dr hab. Haliny Święczkowskiej.

Praca poświęcona jest analizie kompetencji tłumacza w perspektywie badawczej oferowanej przez filozofię hermeneutyczną Hansa-Georga Gadamera. Cel pracy jest przedstawiony w krótkim słowie wstępnym, a praca składa się z trzech podstawowych części, zakończenia (również w języku angielskim), bardzo obszernej bibliografii i załączników z materiałami dotyczącymi przeprowadzonych badań. Całość pracy (łącznie z załącznikami) liczy 519 stron.

Część pierwsza rozprawy wprowadza szeroko pojęty konteksty teoretyczny i w trzech rozdziałach omawia kolejno współczesne ujęcia kompetencji tłumaczeniowej, relacje pomiędzy przekładem a hermeneutyką oraz Gadamerowską koncepcję języka. Druga część pracy koncentruje się na 'hermeneutycznych kompetencjach tłumacza', natomiast część trzecia ma charakter analityczny i bada (poprzez preeksperyment) implikacje Gadamerowskiej hermeneutyki dla współczesnej dydaktyki przekładu (a w konsekwencji również dla całego przekładoznawstwa).

Główny cel rozprawy został przedstawiony w słowie wstępnym, a jest nim: „udowodnienie tezy, że dyskurs hermeneutyczny, mimo częstego kwestionowania jego przydatności w translatoologii, oferuje wgląd w istotne aspekty aktu tłumaczeniowego – w tym przede wszystkim w osobę kompetentnego tłumacza, stanowiącą niejako element centralny w refleksji hermeneutycznej nad szeroko pojętym przekładem – a nawet wykazuje przydatność w dydaktyce przekładu pisemnego” (s. 14). Nie jest to teza trywialna, przeciwnie, rozważania prowadzące do jej udowodnienia (bądź odrzucenia) mogą mieć fundamentalne znaczenie dla

filozofii stosowanej, a w połączeniu z częścią analityczną czynią pracę Pani Beaty Piecychny pionierską dla ewentualnego wykreowania praktycznej hermeneutyki przekładoznawczej.

Trzy rozdziały pierwszej części wprowadzają odpowiedni kontekst teoretyczny (ale i historyczny): rozdział pierwszy poświęcony jest współczesnej kompetencji tłumacza i kompetencji tłumaczeniowej i przedstawia odpowiednie ustalenia terminologiczne, modele kompetencji, stan badań, a także niektóre uwarunkowania formalno-prawne (takie jak norma tłumaczeniowa). Autorka uzasadnia dobór terminologiczny i zauważa, że pojęcie *kompetencja tłumacza* „obejmuje wielość aspektów towarzyszących zarówno pracy tłumacza, jak i jego postawy związanej z wykonywanym zajęciem” (s. 84). Takie podejście do zagadnienia spójne jest z proponowanym modelem hermeneutycznym, przybliżonym w kolejnych dwóch rozdziałach. Rozdział drugi podejmuje zagadnienie hermeneutyki przekładoznawczej w ujęciu historycznym (z uwzględnieniem wpływu i znaczenia myśli F. Scheiermachera, M. Heideggera i P. Ricoeura), a także w hermeneutycznej teorii przekładu (z uwzględnieniem dokonań G. Steinera, F. Paepcke, a zwłaszcza, co istotne dla dalszych części pracy, Radegundis Stolze). Uwagi zawarte w tym rozdziale potwierdzają tezę Autorki, iż „hermeneutyka przekładu wykazuje wiele zbieżnych dążeń ze współcześnie prowadzonymi badaniami nad procesem tłumaczeniowym” (s. 134).

Trzeci rozdział pierwszej części poświęcony jest hermeneutycznej filozofii języka, a w szczególności Gadamerowskiej koncepcji języka. Autorka przedstawia rozwój myśli Gadamera, w szerokim kontekście, od jego interpretacji filozofii greckiej, poprzez rozważania nad pismami Mikołaja z Kuzy, po odniesienia do Wilhelma Humboldta (na marginesie: ciekawe byłoby zastanowienie się nad różnicami w inspiracji myślą Humboldta w hermeneutyce Gadamera, a w natywistycznej teorii Noama Chomsky’ego). W paradygmacie myśli hermeneutycznej język ma ontosemantyczny prymat, nie jest ani narzędziem, ani środkiem komunikacji, natomiast stanowi o istocie człowieka i człowieczeństwa, stąd, według Gadamera, mówienie o języku w kategoriach czysto formalnych jest nieuzasadnione (zob. s. 160, 164). W hermeneutycznym podejściu „język to także, środek, poprzez który dochodzi do porozumienia co do danej sprawy. Idealnym modelem przedstawiającym tę sytuację jest przekład” (164), stanowiący swoisty model porozumienia. Jednocześnie przekład stanowi doświadczenie hermeneutyczne, i jest elementem spotkania dwóch kultur. Takie podejście jest zdecydowanie odmienne od współcześnie rozwijanych modeli, nie tylko formalnych, ale nawet tych z kręgu zwrotu kulturowego w badaniach nad przekładem (cf. chociażby związane

omówienie w: M. Heydel 2009); być może warto byłoby wprowadzić jakiś komentarz dotyczący podstawowych różnic (i ewentualnych podobieństw) metodologicznych zachodzących pomiędzy tymi podejściami.

Zgodnie z zamysłem Autorki, druga część rozprawy poświęcona jest hermeneutycznemu podejściu do kompetencji tłumacza i składają się na nią cztery rozdziały, w których Autorka bardzo kompetentnie przedstawia zagadnienia dotyczące szeroko pojętej hermeneutyki przekładu i hermeneutycznej filozofii języka. Jak zauważa, za Gadamerem: „Z perspektywy hermeneutycznej nadrzędnym celem tłumacza jest umożliwienie porozumienia, a może to zostać zrealizowane (...) tylko dzięki wyraźnemu pośrednictwu oraz, co najistotniejsze, za pomocą pewnej sztuki oraz działania opartego na szczególnych umiejętnościach” (s. 166). To stwierdzenie, zawarte w fundamentalnej pracy Gadamera, *Prawda i metoda*, wyznacza hermeneutyczne podejście do analizowania zarówno pracy i kompetencji tłumacza, jak i kształcenia tłumacza.

Kolejne rozdziały przedstawiają różne konceptualizacje przekładu rozpatrywanego najpierw jako realizacja kolistej struktury rozumienia, następnie jako konkretyzacja świadomości ‘efektywnodziejowej’, oraz jako rozmowa hermeneutyczna i językowa wykładnia świata. Do tej części rozprawy, napisanej bardzo sprawnie, mam jedną wątpliwość terminologiczną. Autorka tłumaczy na język polski pojęcie *Vorurteil* jako ‘przesąd’ (s. 184 i dalej). W polskiej literaturze przedmiotu rzeczywiście można spotkać się z takim tłumaczeniem, ale można również spotkać się z innymi propozycjami, np. ‘przedsąd’, ‘przed-sąd’ oraz ‘prze[d]sąd’ (nie tylko jako tłumaczenie *Vor-urteil*, s. 186). Wydaje się że ‘przedsąd’ lepiej oddaje intencje Gadamera, bardziej też konsekwentnie mieści się w serii terminów takich jak ‘przedrozumienie’ i ‘przedwiedza’ i podkreśla swego rodzaju ‘uprzedniość’. Ponadto, pozbawiony jest zdecydowanie negatywnego nacechowania charakterystycznego dla pojęcia ‘przesądu’.

Wnioski podsumowujące część drugą rozprawy (s. 290-296) bardzo rzetelnie pokazują założenia Gadamerowskiej hermeneutyki skonfrontowane z procesem i całą filozofią przekładu (postrzeganego dynamicznie jako ‘proces nieustających negocjacji’, s. 292). Autorka podkreśla, że tłumacz w przyjętej perspektywie to ‘interpretator tekstów’ i ‘pośrednika znaczenia zawartego w ich treści’ (s. 291), oraz że przekład to także „konkretyzacja świadomości historycznej tłumacza” (s. 292).

Niezaprzeczalną wartością tych rozdziałów jest również umiejętne 'przełożenie' istotnych zagadnień współczesnego przekładoznawstwa na język filozofii propagowanej przez Gadamera, co również przyczynia się do wykazania przydatności podejścia hermeneutycznego we współczesnym przekładoznawstwie. Można żałować, że we współczesnych teoriach przekładoznawczych brak owocnej wymiany myśli pomiędzy paradygmatami. Z całą pewnością badacze spoza kręgu hermeneutyki mogliby odkryć w tym podejściu szereg inspirujących pomysłów, natomiast zwolennicy hermeneutyki mogliby otworzyć się na dokonania innych nurtów (i odkryć podobieństwa nierzadko skryte pod idiosynkratyczną terminologią).

Jednocześnie należy zauważyć, że pierwsze dwie części rozprawy liczą prawie 300 stron, z czego przeszło 200 stron poświęconych jest różnym związkom zachodzącym pomiędzy hermeneutyką a przekładem. Doceniając ogrom pracy Autorki można mimo wszystko zastanowić się, czy wszystkie rozdziały i podrozdziały są w tej pracy rzeczywiście niezbędne. Autorka bardzo starannie wprowadza różnorodne aspekty kontekstu teoretycznego, ale dla prowadzonych przez Nią badań aż tak dokładny kontekst historyczny być może nie jest jednak konieczny. Prawdopodobnie rozdziały te mogłyby stanowić odrębną publikację – bardziej teoretyczną – na temat związków hermeneutyki z przekładem (co oczywiście nie jest zarzutem, przeciwnie, uważam, że ta część pracy na publikację zdecydowanie zasługuje).

Część trzecia rozprawy ma charakter analityczny i przedstawia wyniki badań prowadzonych przez Autorkę w latach 2012-2013 na grupie 15 studentów lingwistyki stosowanej (w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku). Celem badań była weryfikacja przydatności Gadamerowskiego modelu hermeneutycznego (w wersji opracowanej przez R. Stolze) w kształceniu kompetencji tłumacza. Po przedstawieniu koncepcji procesu tłumaczeniowego R. Stolze (podsumowanych w tabeli na s. 304-305), Autorka dokładnie omawia przeprowadzone badanie empiryczne, procedury badawcze, hipotezy i pytania badawcze, założenia pretestu i posttestu (s. 315-316). Zastosowaną metodą badawczą jest eksperyment w jednej grupie, bez grupy kontrolnej, co oczywiście wpływa na ostateczną interpretację wyników, ponieważ nie można jednoznacznie stwierdzić, że za pozytywne efekty odpowiada wyłącznie zastosowanie podejścia hermeneutycznego. Podobnym ograniczeniem jest (zbyt) mała grupa osób badanych, z czego doskonale zdaje sobie sprawę Autorka (s. 343), dlatego można mówić o wykazaniu jedynie pewnych tendencji, czy też

możliwości. Również ograniczony rozmiar tekstu wykorzystanego w badaniu uniemożliwia formułowanie nadmiernych uogólnień.

Opisy metody wykorzystywanej w badaniu procesu tłumaczenia (IPDR) oraz sposobu analizy zebranych danych są, jak całość pracy, niezwykle dokładne i szczegółowe. Co ważne, Autorka ma świadomość wad i ograniczeń zastosowanej metody (wspomina o nich na s. 327-328), potrafi ją jednak wykorzystać do wykazania istotnych tendencji (potwierdzających wcześniej postawione robocze hipotezy).

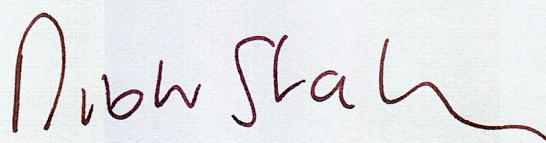
Wyniki przeprowadzonych testów można interpretować na więcej niż jeden sposób, z pewnością dostarczyły one Autorce materiału do dalszych przemyśleń; gorąco zachęcam ją do kontynuowania badań, na szerszą skalę. Warto zwrócić uwagę na, ujawnioną w komentarzach, świadomość celu pracy i zaangażowanie, widoczne również w pracach przygotowawczych studentów (nie jest to powszechne zjawisko przy kursach tłumaczeniowych). Ciekawe są też komentarze dotyczące roli i zadania tłumacza w akcie tłumaczenia (s. 399-401), choć, jak zauważa Autorka, „wypowiedzi te można określić mianem marginalnych. Nie wskazywały bezpośrednio na rolę tłumacza w akcie tłumaczeniowym” (s. 401). W opinii uczestników badania zaproponowana metoda hermeneutyczna ma wyraźne zalety, a „osoby badane przyjmowały w procesie tłumaczeniowym podejście holistyczno-hermeneutyczne (...) zmieniając przy okazji percepcję aktu tłumaczeniowego” (s. 443; należy jednakże pamiętać o ograniczonej skali badania).

W zakończeniu pracy Autorka podsumowuje informacje na temat hermeneutycznego zwrotu w przekładoznawstwie, przypomina o odpowiednim przygotowaniu interpretatora i tłumacza tekstów (w nawiązaniu do Gadamerowskiego ideału badacza humanisty), zwraca uwagę na postrzeganie kompetencji tłumacza z perspektywy dynamicznej, świadomy rozwój tych kompetencji, oraz potrzebę nieustannego pogłębiania wiedzy przez tłumacza. W ostatnim fragmencie zakończenia, Autorka przypomina słowa Fritza Paepcke o konieczności pogłębionej refleksji nad tłumaczem i tekstem jako warunku koniecznym przekładoznawstwa i dodaje, że „nie może być mowy o przekładoznawstwie, a już w szczególności o kompetencjach tłumacza, bez uwzględnienia perspektywy hermeneutycznej” (s. 451).

Praca nie tylko pokazuje przydatność refleksji hermeneutycznej w procesie kształcenia tłumaczy (i szerzej, formowania pewnego rodzaju 'wrażliwości interpretacyjnej'), ale także umożliwia postawienie innych pytań badawczych, m.in. o ewentualne zastosowanie metody hermeneutycznej w powiązaniu z rozwiązaniami zaawansowanymi technologicznie (takimi jak tłumaczenia wspomagane komputerowo). Ciekaw jestem opinii Autorki na ten temat, zwłaszcza, że wyniki badania wskazują na dość ograniczone korzystanie z zaawansowanych narzędzi przez badanych (s. 356-357, 390-392).

Pracę kończy imponująca bibliografia (s. 455-479), z podziałem na teksty źródłowe (czyli dzieła Gadamera w oryginale i w tłumaczeniu, do tych ostatnich można oczywiście dodać jeszcze szereg innych przekładów, choćby istotne zwłaszcza w perspektywie tematu pracy – *Teoria, etyka, edukacja*, 2008; oraz *Początek filozofii*, 2008), prace dotyczące Gadamera i hermeneutyki, inne cytowane prace, słowniki i encyklopedie, źródła internetowe. Do pracy zostały dołączone materiały użyte w badaniach.

Praca Pani mgr Beaty Piecuchny zdecydowanie spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim i może być podstawą dopuszczenia jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie recenzowana rozprawa stanowi znaczne osiągnięcie naukowe i zasługuje na wyróżnienie.



Prof. zw. dr hab. Piotr Stalmaszczyk
Zakład Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego
Instytut Anglistyki
Uniwersytet Łódzki